

Gospodarka średniowiecznej Europy - cz. II - Odrodzenie ekonomiczne miast

Odrodzenie ekonomiczne miast

Uwarunkowany wzrostem produkcji rolnej oraz społecznym podziałem pracy wzrost produkcji rzemieślniczej doprowadził do ważnego zjawiska gospodarczego z okresu pełnego średniowiecza, jakim było odrodzenie ekonomiczne miast, a także powstanie wielu nowych. Europa od XI do XIII wieku traci swój wcześniejszy wiejski charakter, a życie miejskie wraz z procesami urbanizacji oraz kolonizacji zewnętrznej (np. na prawie niemieckim) ogrania coraz większą część kontynentu. Odradzały się ośrodki miejskie na Zachodzie, które pamiętały czasy rzymskie (Paryż, Londyn). Jednak rozwój rzemiosła i handlu wymuszał powstanie nowych ośrodków miejskich (proces lokowania miast, np. na prawie lubeckim, magdeburskim). Decydujące znaczenie przy lokacji miasta miało korzystne położenie komunikacyjne: w pobliżu morza, portów, w przecięciu szlaków handlowych. Miasta stały się przede wszystkim bardzo ważnym ośrodkiem handlu i produkcji (funkcje gospodarcze). Duże miasta pełniły także funkcję centrum politycznego, kulturalnego oraz religijnego.

W Europie Zachodniej między XI a XIII wiekiem wykształcił się ustrój polityczno-prawny miasta, jako samorządnej komuny miejskiej. Wszyscy mieszkańcy korzystali z przysługujących im wolności, miejskie władze sprawowały kontrolę nad handlem, finansami, administracją. Miasta rządziły się własnymi prawami, a bezpośrednią władzę nad komuną sprawował organ kolegialny - rada, a zasiadać w niej mogło nawet kilkuset radców. Najpotężniejsze i największe miasta w północnych Włoszech podporządkowały sobie rozległe terytoria i zdobyły na tyle dużą samodzielność, że możemy mówić o wykształceniu się samodzielnych miast-państw, miejskich republik.

W Europie Wschodniej mamy do czynienia z procesem lokowania miast na prawie niemieckim. Początek wielkiej reformy miejskiej w Polsce, czyli procesu lokacji miast i związanych z nią przekształceń topograficznych, ustrojowych, gospodarczych i społecznych, przypada na XIII wiek. Miasta w Europie Wschodniej nie zdołały się tak usamodzielniczyć spod władzy właściciela miasta (najczęściej był to książę). Mieszczanie, bowiem mieli wieczyste prawo użytkowania, sprzedaży, kupna przydzielonego im terenu, lecz z tego powodu byli zobowiązani do płacenia władcy czynszu. Mieszkańcy otrzymywali prawo, któremu odtąd podlegali. Władzę książęcą wobec mieszczan reprezentował wójt (sołtys). W połowie XIII wieku zaczęły się kształtować władze miejskie - ława (trybunał sądowy), której przewodniczył wójt, oraz rada. Od przełomu XIII i XIV wieku władzom miejskim największych ośrodków z reguły udawało się wykupić wójtostwo.

Rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej, zwiększenie produkcji rolnej i rzemieślniczej spowodowało ogromny wzrost obrotu pieniądzem. Pojawiły się pierwsze banki (pierwszy powstał w Wenecji w 1156) które prowadziły politykę kredytową i obieg weksłami. Powstawały pierwsze kantory, które zajmowały się wymianą walut za niewielki procent (rozmaitość wybijanych monet w Europie stanowiła duże utrudnienie w handlu). W udzielaniu krótkoterminowych pożyczek pod zastaw specjalizowały się lombardy. Wprowadzono nowe jednostki monetarne, którymi obracano w całej Europie: - złoty floren i dukat oraz srebrny grosz.

Zwiększona w wyniku wzrostu produkcji podaż oraz rosnący wraz z liczbą ludności popyt spowodowały rozkwit kupiectwa europejskiego, które wymieniało coraz większą masę towarów i pieniędzy. Kupcy szybko zorientowali się, że właściwa forma organizacji daje im większą skuteczność, czyli większe zyski. Większe możliwości dawała koncentracja wysiłku i kapitałów kupieckich. Kupcy jednoczyli się więc w gildiach i hanzach. Gildia było to zrzeszenie kupców z jednego miasta (kupiecki odpowiednik cechu), natomiast hanza był to związek miast kupieckich najczęściej na jednym szlaku handlowym lub obracających tym samym towarem. Obok hanz niderlandzkich, hanzy londyńskiej najsłynniejsza i najsilniejsza była Hanza Niemiecka. Przyjmuje się, że powstała w roku 1214 na mocy porozumienia pomiędzy Hamburgiem a Lubeką. Dążyła do zmonopolizowania handlu pomiędzy obszarem nadbałtyckim a zachodnią Europą. Z czasem ten związek miast stał się potężną siłą polityczną, którą zwalczały miasta zrzeszone w innych hanzach. Czołowe miejsce odgrywały w Hanzie miasta północnoniemieckie, ale należały do niej także miasta na terenie Szwecji, Państwa Zakonnego, Inflant, a także Polskie (Kraków, Gdańsk, Wrocław, Toruń).

Nasilona wymiana handlowa doprowadziła do odbudowy handlu dalekosiężnego w Europie oraz odnowienia i powstania nowych szlaków handlowych. Handel połączył także świat arabski z zachodem i słowiańszczyzną. Z Arabii i Bizancjum rozwożono po Europie korzenie, wino, luksusowe tkaniny.

Dla gospodarki Europy najważniejsze były szlaki: lewańtyński, północno-południowy i bałtycki. Pomędzy najbardziej gospodarczo rozwiniętymi obszarami Flandrii oraz północnych Włoch szczególnego ekonomicznego znaczenia dorobiły się tereny francuskiej Szampanii. To tutaj odbywały się największe jarmarki handlowe średniowiecza (6 razy do roku w 4 miastach), na które zjeżdżali kupcy z całego kontynentu. Z północy sprowadzano niewolników, futra i drewno. Kupcy z półwyspu Apenińskiego zdobyli przewagę w handlu międzynarodowym docierając w XIII wieku do Indii i Chin (wyprawa Marco Polo).

Na przełomie XIII i XIV wieku przyszło jednak załamanie gospodarki, zasiedlanie nieużytków doprowadziło do tego, że zabrakło wolnej ziemi pod uprawy. Przeludnieniu towarzyszyło, bowiem ochłodzenie się klimatu w Europie. Nastąpiła cała seria nieurodzajnych lat, a więc i klęska głodu. Szalejąca w połowie XIV wieku dżuma spowodowała wyludnienie znacznych obszarów Europy. Kryzys udało się dopiero przezwyciężyć w XV wieku. Ziemia nie służyła już tylko do produkcji rolnej, szereg gospodarstw zamieniono na pastwiska dla owiec, wiele pól obsiewano lnem i konopią, a wszystko sprzyjało rozwojowi przemysłu sukienicznego.

Kryzys, jaki w XIV w. dotknął europejską wieś, nie oszczędził także terenów miejskich. Poważne straty wyrządziła zarówno epidemia dżumy, jak i zastój rolnictwa a także pojawiły się problemy ze zbytem artykułów rzemieślniczych. Ograniczono liczbę mistrzów cechowych, aby zmniejszyć produkcję rzemieślniczą, ale to zaowocowało pojawieniem się wielu partaczy. Kryzys udało się przezwyciężyć, głównie dzięki napływowi ludności wiejskiej. Pojawił się nakład (chałupnictwo), jako nowa forma organizacji produkcji. Polegał on na tym, że właściciele warsztatów rzemieślniczych nabywali surowiec, a potem przekazywali go do obróbki zwykłym rzemieślnikom lub wiejskim chałupnikom. W ten sposób doprowadzali do ich uzależnienia od siebie, dyktując ceny produktu i przejmując jego zbył.